



Pytanie ustne do Komisji Europejskiej i Rady, wymagające debaty, w sprawie budowania pokoju i współpracy w ramach stosunków z Białorusią i Rosją, 7 października 2009 r.

Zgodnie z art. 115 Regulaminu skierowane przez następujących posłów: Paweł Zalewski, Vytautas Landsbergis, Tunne Kelam, Mario Mauro, Jacek Saryusz-Wolski, Anna Záborská, Elmar Brok, Ioannis Kasoulides, Michael Gahler, Andrzej Grzyb, Eduard Kukan, Andrey Kovatchev, Hans-Gert Pöttering, Cristian Dan Preda, Ioan Mircea Pașcu, Krzysztof Lisek, Arnaud Danjean, Jan Olbrycht, Francisco José Millán Mon, Ryszard Antoni Legutko, Marek Siwiec, Janusz Władysław Zemke, Filip Kaczmarek, Inese Vaidere, Laima Liucija Andriekien, György Schöpflin, Alf Svensson, Gay Mitchell, Zoran Thaler, Werner Schulz, Arturs Krišjānis Kariš, Algirdas Saudargas, Gunnar Hökmark, Lambert van Nistelrooij, Anna Ibrisagic, Jacek Protasiewicz, Jarosław Leszek Wałęsa, Milan Zver, Peter Šastný, Ville Itälä, Lena Barbara Kolarska-Bobińska, Czesław Adam Siekierski, Bogdan Kazimierz Marcinkiewicz, Radvil Morknait oraz Leonidas Donskis.

Dnia 29 września zakończyły się największe w ciągu ostatnich lat rosyjsko-białoruskie manewry wojskowe niedaleko granic UE. Fakt ten wymaga odpowiedzi ze strony Unii Europejskiej, ponieważ jest on nierozzerwalnie związany z bezpieczeństwem państw członkowskich i integralnością polityki wschodniej UE.

Scenariusze wrześniowych ćwiczeń, które nazwano „Zachód 2009”, budzą nasze zdziwienie i sprzeciw. Manewry zakładały, między innymi, atak na terytorium Białorusi z kierunku terytorium UE. Jesteśmy również zaniepokojeni pierwszą częścią manewrów wrześniowych w basenie Morza Bałtyckiego, podczas której po raz pierwszy ćwiczone obronę gazociągu Nord Stream. Scenariusz tych ćwiczeń można potraktować jako początek zwiększania przez Federację Rosyjską sił wojskowych w regionie bałtyckim. Fakt ten niewątpliwie negatywnie wpłynie na podejście do neutralności „neutralnych wód morskich” oraz kwestie bezpieczeństwa w całym regionie, a także przerwie normalne pozwiązania państw członkowskich UE w regionie Morza Bałtyckiego.

Niejasna jest polityczna rola Białorusi w tych manewrach. Program Partnerstwa Wschodniego, zatwierdzony przez Mińsk, zakłada rozwój współpracy w oparciu o wzajemną dobrą wolę i pokojowe podejście. Zakładamy, że UE zostanie potraktowana przez rząd białoruski jako wiarygodny partner, a nie jako wróg. Polityka Unii Europejskiej jest przejrzysta i przewidywalna. Tego samego oczekujemy ze strony Białorusi. Jedynie wtedy program Partnerstwa Wschodniego będzie miał szanse powodzenia. Dzisiaj wizja przystąpienia przez Białoruś do Partnerstwa Wschodniego jest niespójna z zarządzeniem przez rząd tego kraju manewrów, które zakładają obronę przed atakiem z terytorium UE. Warto dodać, że ćwiczenia wojskowe zostały przeprowadzone we współpracy z krajem, który pod pretekstem „obrony” atakuje swoich sąsiadów.

W obecnej sytuacji, w trosce o jakość stosunków pomiędzy Unią Europejską i Białorusią, a także o przyszłość Partnerstwa Wschodniego, jak również wiarygodność i integralność polityki wschodniej UE, odpowiedź przedstawicieli UE wobec rządu Białorusi powinna być klarowna. Biorąc pod uwagę powyższe kwestie zwracamy się z prośbą do Komisji o zajęcie stanowiska w kwestii, czy oraz jak Unia Europejska zareagowała na rosyjsko-białoruskie manewry wojskowe, w ramach których jedno lub dwa państwa członkowskie Unii Europejskiej były postrzegane jako agresor.

(www.pespolska.pl, 7 października 2009 r.)